

Wprowadzenie

Andrzej Buko, Dariusz Krasnodębski

Prezentowane w niniejszym tomie opracowania stanowią podsumowanie badań wykopaliskowych przeprowadzonych w latach 1996–2000 na tzw. białostockim odcinku budowy gazociągu jamalskiego. Teksty przygotowane zostały do druku w roku 2002 i miały ukazać się w jednym z tomów kończącej te działania serii wydawniczej. Finansowana ona była, podobnie jak same prace wykopaliskowe i ich opracowanie, przez inwestora – spółkę EuRoPolGAZ S.A. Po ukazaniu się kilku tomów realizacja tych zamierzeń została zaniechana; zaprezentowano jedynie rezultaty badań w Wielkopolsce i na Kujawach. Spowodowało to podjęcie decyzji o opublikowaniu wyników prac w różnych, rozproszonych wydawnictwach. Pełnej monografii doczekały się tylko trzy stanowiska – Dołki, Gneciuki i Potoka (Kobylińska 2003). W druku ukazały się także wybrane aspekty związane z cmentarzyskiem w Daniłowie Małym (Krasnodębski 1998; Koperkiewicz, Krasnodębski 2001; 2002; 2006; Koperkiewicz 2002; 2003; 2004) oraz osadami w Surażu, Klewinowie i Leonowiczach (Krasnodębski, Olczak 2002c; Krasnodębski 2006; Olczak 2009, s. 251–254). Omówiono też wyniki analizy makroszczątków roślinnych z kilku stanowisk (Krasnodębski, Kupryjanowicz 2006). Ponad 15 lat, jakie minęły od zakończenia badań, odcisnęło swoje piętno na treści i aktualności prezentowanych poglądów, które wymagały ponownego przejrzenia i zweryfikowania. Znacząco zwiększyła się także baza źródłowa do przebadanych stanowisk. W przeciągu ostatniej dekady do obiegu naukowego trafiło kilkadziesiąt nowych rozpoznanych szerokopłaszczyznowo i sondażowo obiektów.

W prace archeologiczne na terenie dawnego województwa białostockiego zaangażowanych było wiele osób, których wszystkich nie sposób w tym miejscu wymienić. Inicjatorem tego przedsięwzięcia byli Zbigniew Kobyliński, ówczesny Zastępca Generalnego Konserwatora Zabytków i jednocześnie pracownik IAE PAN, oraz Marek Gierlach, koordynator ze strony EuRoPolGAZ. To dzięki ich dobrej współpracy możliwe było przeprowadzenie badań na tak dużą skalę i osiągnięcie opisanych wyników¹. Piszący te słowa koordynowali prace terenowe, zaś Dariusz Krasnodębski kierował wykopaliskami na części stanowisk, w czym pomagali mu najaktywniej: Arkadiusz Koperkiewicz, wówczas student UMK w Toruniu, i Dariusz Wach, pracownik techniczny IAE PAN. W badania zaangażowany został również zespół kierowany

¹ Należy także podkreślić, że sprawne przeprowadzenie badań na odcinku białostockim oraz odkrycie i systematyczne przebadanie nowych stanowisk było w znacznej mierze możliwe dzięki doskonale układającej się współpracy pomiędzy archeologami a firmami budowlanymi: zajmującą się bezpośrednio pracami ziemnymi – HABAU Polska oraz koordynującą wszelkie działania związane z budową – PBM PRENAFT, reprezentowaną przez Pana dyrektora Lucjana Piterę.

przez Andrzeja Gołembnika i Macieja Trzecieckiego oraz archeolodzy z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku – Halina Karwowska i Jerzy Maciejczuk. Skorzystano także z doświadczenia badaczy zagranicznych z Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku – m.in. Aleksandra Medvedeva, Viktora Kudriahova, Vadima Belavca, Aleksandra Baškova oraz z Ukraińskiej Akademii Nauk – Oresta Korczyńskiego, Olega Osaulczuka i Tarasa Mylana. Nie obyło się też bez uczestnictwa licznej grupy studentów z Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Odnotować należy, że większość zamieszczonych w tomie opracowań jest dziełem autorów z ówczesnego młodego pokolenia badaczy, zdobywających w trakcie omawianych badań terenowych i poprzez kontakt z materiałem źródłowym swoje pierwsze doświadczenie zawodowe. Należy być zatem wyrozumiałym dla nieuchronnych w takich przypadkach drobnych potknięć i błędów metodycznych. Nie zamienia to faktu, że ich ciężkiej pracy zawdzięczać można prezentowane w niniejszym tomie wyniki, włączające do obiegu naukowego materiały, które niejednokrotnie otwierają nową kartę w badaniach przeszłości Podlasia.

Wypada również wspomnieć o kwestii, która w drugim dziesięcioleciu XXI w. wydaje się oczywista, jednak z perspektywy 1993 r., kiedy rozpoczynano prace związane z gazociągiem jamalskim, wyznaczała nowe standardy badań ratowniczych na inwestycjach liniowych. Rozpoznanie pasa terenu o kilkunastometrowej szerokości, przecinającego Polskę po linii wschód – zachód stanowiło wówczas sytuację zupełnie nową dla archeologii. Powstała bowiem możliwość przebadania stanowisk z różnych epok, bez ich wcześniejszej selekcji według rozumianej często subiektywnie wartości naukowej. Tym samym możliwe było stworzenie w miarę reprezentatywnego obrazu osadnictwa dla danego terenu. Obecnie, po doświadczeniach z badaniami na trasie budowy autostrad i dróg ekspresowych, gdzie rozpoznaniu poddawane są obszary o powierzchni kilkudziesięciu hektarów, działania związane z budową gazociągu nie robią już tak dużego wrażenia, jak przed dwoma dekadami. Nie da się jednak zaprzeczyć, że prace te odegrały olbrzymią rolę w rozwoju archeologii Polski i przygotowały rzeszę młodych badaczy do wyzwań, jakie postawił przed nimi początek XXI w.

Badania archeologiczne przeprowadzono na odcinku ograniczonym od wschodu granicą z Republiką Białorusi, zaś od zachodu dochodzącym do dawnego województwa łomżyńskiego (ryc. 1). Łączna długość pasa budowy poddanego rozpoznaniu wynosiła ok. 84,5 km. Przebiegał on południowym skrajem Wysoczyzny Białostockiej, w okolicach Suraza przekraczając Dolinę Górnej Narwi i wchodząc na Wysoczyznę Wysokomazowiecką.

Pomiędzy jesienią 1996 r. a zimą 1998 r. przeprowadzono prace wykopaliskowe na 26 stanowiskach, zaś w latach 2000 i 2001 wykonano dodatkowe badania uzupełniające na dwóch z nich, obejmując ogółem powierzchnię ok. 6,5 ha. W niniejszym tomie zaprezentowane zostały wyniki rozpoznania siedmiu najciekawszych, które ułożono chronologicznie². Dołączono również analizę geomorfologiczno-przyrodniczą zachodniej części rozpoznanego obszaru oraz opracowanie zabytków krzemiennych.

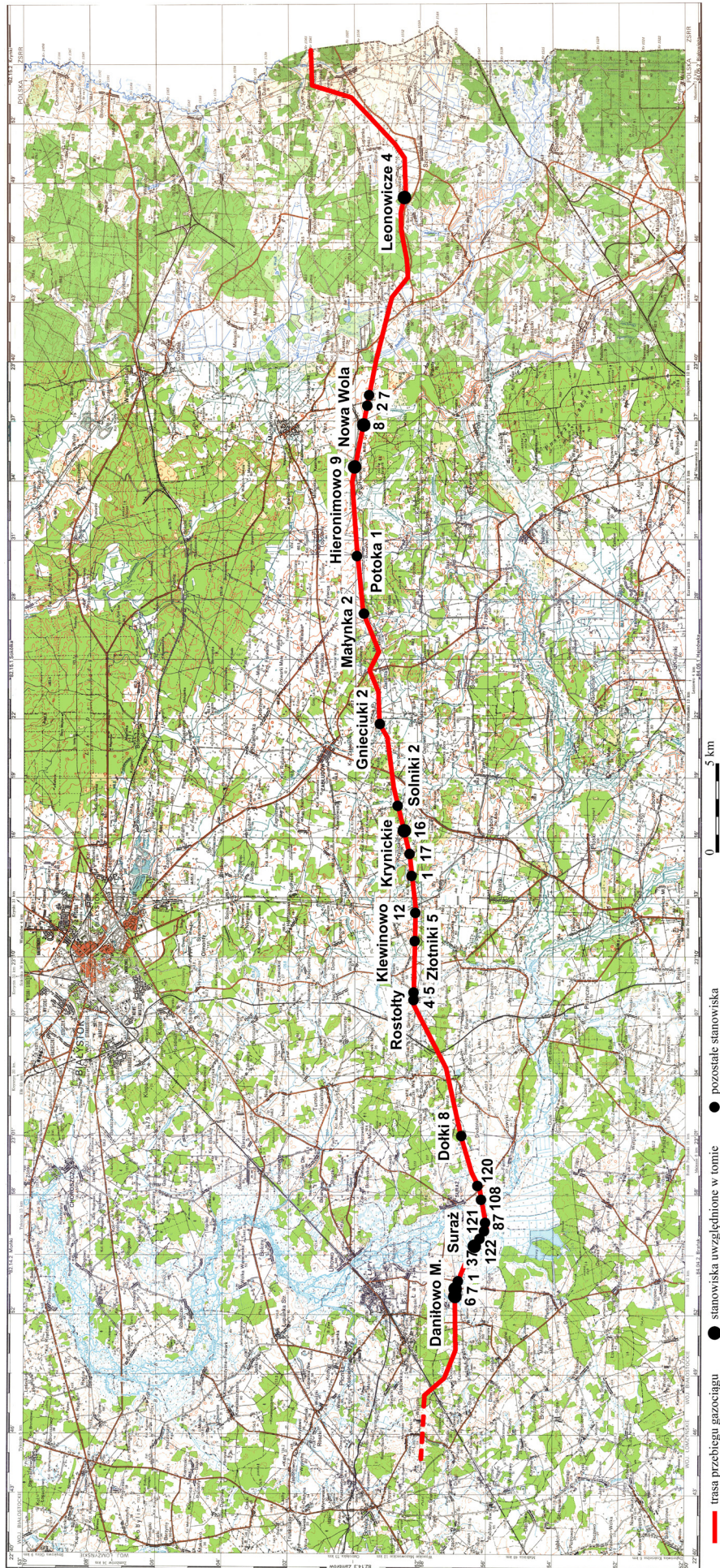
Prace archeologiczne związane z budową gazociągu jamalskiego na terenie dawnego województwa białostockiego rozpoczęły się wiosną 1994 r. Jako że tereny te jedynie w niewielkim stopniu poddane były systematycznemu rozpoznaniu prowadzonemu w ramach Ar-

² Monografie trzech stanowisk ukazały się w osobnym tomie (Gnieciuki, stan. 2, Dołki, stan. 8 i Potoka, stan. 1, por. Kobylińska 2003). Publikacja wyników badań pozostałych przewidziana jest w innych wydawnictwach.

cheologicznego Zdjęcia Polski, pracownicy Muzeum Podlaskiego w Białymstoku wykonali wzdłuż planowanej inwestycji szczegółowe badania powierzchniowe (Stankiewicz i in. 1994). Objęto nimi pas o szerokości 300 m, co pozwoliło na zarejestrowanie wszystkich widocznych stanowisk, które mogłyby być zagrożone w trakcie prac budowlanych. Odkryto na nowo lub zweryfikowano pozytywnie 40 stanowisk, z których siedem zostało zakwalifikowanych do wyprzedzających stacjonarnych badań wykopaliskowych, 11 do tzw. nadzorów ścisłych wykonywanych już w trakcie trwania budowy, zaś pozostałych 22 do kategorii stanowisk objętych nadzorami strefowymi (tamże, s. 9 n.). Przyporządkowanie do poszczególnych kategorii odbywało się na podstawie: „stopnia zagrożenia stanowiska”, „wartości według domniemanej funkcji w zespołach osadniczych”, „wielokulturowości”, „niecodzienności” oraz „stanu zachowania obiektów”. Wszystkie te kryteria zostały przyjęte przez autorów na podstawie opracowania R. Mazurowskiego, dotyczącego badań archeologicznych prowadzonych na terenie województwa gorzowskiego (Mazurowski 1996, s. 15 n.). W związku ze zmianą, na odcinku kilkunastu kilometrów, trasy przebiegu gazociągu pracownicy Instytutu Archeologii i Etnologii PAN dokonali wiosną 1996 r. weryfikacji rozpoznania powierzchniowego, której rezultatem było odkrycie kolejnych 22 stanowisk archeologicznych, w tym 10 znajdujących się w bezpośredniej kolizji z inwestycją (Krasnodębski 2000b, s. 11 n.). Po szczegółowej analizie 10 z nich wytypowano do wyprzedzających badań wykopaliskowych, zaś 17 do tzw. nadzorów ścisłych. Tym razem jako główne kryterium kwalifikacji przyjęto stopień zagrożenia stanowiska, odrzucając jako niesprawdzone wszelkie inne sposoby oceny wartości poznawczej. W trakcie odhumusowania okazało się, że właściwa ocena wielkości i charakteru stanowiska następowała dopiero po odsłonięciu całej jego powierzchni reliktovej, zaś tak naprawdę o ocenie wartości można mówić dopiero po opracowaniu wyników badań. Przyjęcie takiego kryterium okazało się słuszne i znalazło swoje potwierdzenie m.in. w przypadku cmentarzyska w Daniłowie Małym, stan. 1, które zakwalifikowano do prac wykopaliskowych na podstawie wystąpienia dwóch niewielkich fragmentów ceramiki pradziejowej oraz dwóch odłupków krzemienych. Po usunięciu warstwy ornej okazało się, że znajduje się tu jedno z najciekawszych stanowisk odkrytych na trasie budowy – cmentarzysko wczesnośredniowieczne. Całą trasę objęto nadzorami strefowymi, co pozwoliło na obserwację budowy w trakcie odhumusowywania. Było to szczególnie ważne w przypadku, gdy przechodziła ona przez tereny wcześniej niedostępne dla obserwacji archeologicznej, tj. pokryte łąkami lub porośnięte lasem.

Dodatkowo, wspólnie z pilotem i specjalistą od zdjęć lotniczych Otto Braaschem, dokonano przelotu wzdłuż planowanej trasy budowy, w celu zlokalizowania stanowisk niewidocznych z ziemi. Niekorzystne warunki obserwacji, związane m.in. z wcześniejszymi długotrwałymi opadami deszczu i specyficznymi warunkami glebowymi w tej części Podlasia sprawiły, że zadokumentowano jedynie kilkanaście nieznanymi obiektów znajdujących się w sąsiedztwie inwestycji³.

³ Lot wykonano w połowie lipca 1996 r., wykorzystując możliwości, jakie daje obserwacja anomalii związanych z tempem wegetacji roślin, które mogą być oznakami obiektów archeologicznych. Było to najprawdopodobniej pierwsze w Polsce zastosowanie prospekcji aerofotograficznej w planowaniu badań na inwestycjach liniowych, metody powszechnie stosowanej w krajach Europy Zachodniej.



Ryc.1. Trasa przebiegu gazociągu (na podkładzie mapy 1:100 000). Oprac. Z. Tragarz

Fig.1. The route of the gas pipeline on the map at scale of 1:100 000. Made by Z. Tragarz

Według pierwotnych planów technologia budowy polegać miała na usunięciu humusu z pasa o szerokości 13 m i wykopaniu rowu o szerokości ok. 6–8 m, służącego do ułożenia rurociągu. Przemieszczanie się ciężkiego sprzętu budowlanego miało się odbywać zarówno wewnątrz tego pasa, jak też w jego bezpośrednim sąsiedztwie, na powierzchni przykrytej warstwą humusu (Mazurowski 1996, s. 15 n.). Po rozpoczęciu badań technologia budowy uległa jednak zmianie i do odhumusowania przeznaczono pas o szerokości 30 m, z przylegającym do niego sześciometrowym obszarem służącym do przemieszczania się ciężkiego sprzętu. Wymusiło to konieczność rozszerzenia na siedmiu stanowiskach (Leonowicze, stan. 4, Potoka, stan. 1, Solniki, stan. 2, Krynickie, stan. 16, Dołki, stan. 8, Daniłowo Małe, stan. 1 i 6) zakresu prac do pasa o szerokości 36 m⁴. Po odhumusowaniu terenu okazało się, że pięć stanowisk zakwalifikowanych do nadzorów ścisłych znajdowało się poza strefą kolizji z gazociągiem. Jednocześnie, w związku z rozszerzeniem pasa budowy, zaszła konieczność podjęcia prac na pięciu innych obiektach, na których stwierdzono występowanie struktur archeologicznych. W związku z trudnością zdefiniowania pojęcia „nadzory ścisłe”, na wszystkich stanowiskach zakwalifikowanych pierwotnie do tej grupy wykonywano takie same czynności, jak na tych przeznaczonych do „wyprzedzających badań stacjonarnych”.

Na wszystkich badanych wykopaliskowo obiektach założono siatkę współrzędnych w układzie kartezjańskim, której oś X zorientowana była równolegle do trasy przebiegu gazociągu. Odhumusowanie odbywało się przy wykorzystaniu koparek gąsiennicowych, przystosowanych do usuwania cienkiej warstwy zalegającej na powierzchni. Niewątpliwie istotny był fakt, że obsługiwane one były przez doświadczonych operatorów, co zminimalizowało ewentualne uszkodzenia stropów struktur archeologicznych⁵. Tam, gdzie istniała obawa, że z uwagi na małą miąższość humusu ulegną one zniszczeniu, albo też już na powierzchni występowała znaczna ilość zabytków, nadkład eksplorowano ręcznie (na przykład Krynickie, stan. 16). Stosowano również technikę mieszaną, polegającą na wykorzystaniu sprzętu mechanicznego jedynie do zdjęcia jego górnego poziomu, pozostałą zaś część usuwając przy użyciu łopat i grac (Leonowicze, stan. 4, Potoka, stan. 1, Solniki, stan. 2, Dołki, stan. 8, Suraż, stan. 37, Daniłowo Małe, stan. 1 i 6). Przy badaniu obiektów stosowano eksplorację negatywową przy użyciu szpachelek, wybierając zwykle w pierwszej kolejności połowę obiektu, następnie dokumentując jego profil i eksplorując pozostałą część. Wydobytą z jam ziemię wywożono poza przebadany obszar, co znacznie ułatwiało prowadzenie obserwacji⁶. Na jednym ze stanowisk (Krynickie, stan. 16) zastosowano przesiewanie całej pochodzącej z wykopu ziemi, co pozwoliło na pozyskanie nawet drobnych zabytków krzemiennych, które przy zastosowaniu innych metod eksploracji mogłyby zostać niezauważone. W przypadku niewielkich i płytkich jam jednowarstwowych zabytki zbierano z całego wypełniska, zaś w obiektach o większej głębokości, w których nie udało się wyróżnić warstw naturalnych, stosowano eksplorację poziomami mechanicznymi. W uzasadnionych przypadkach znaleziska namierzano trójwymiarowo lub zbierano z powierzchni o wymiarach 1 × 1 m.

⁴ Dodatkowo na stanowisku Suraż 37 cofnięta została zgody właściciela gruntu, w związku z czym prace zostały przerwane kilka dni po ich rozpoczęciu. Badania wznowiono już po ułożeniu gazociągu i zniszczeniu obiektów położonych w pasie wykopu pod rurę.

⁵ Poza terenem stanowisk odhumusowanie wykonywano przy użyciu spychaczy.

⁶ Jedynie na niektórych stanowiskach (Gnieciuki, stan. 2, Nowa Wola, stan. 2, 7 i 8, Rostoły, stan. 4 i 5) zdecydowano się na jej pozostawienie na terenie wykopu.

Na wszystkich stanowiskach wykonywano analogową dokumentację fotograficzną na slajdach kolorowych i negatywach czarno-białych oraz dokumentację rysunkową w skali 1:20 (w uzasadnionych przypadkach w skali 1:10, 1:5 lub 1:2), w części kolorową, z podaniem barwy ziemi na podstawie *Karty kolorów ziemi* (Munsell 1990). Do opisu warstw i struktur archeologicznych stosowano przygotowaną specjalnie na potrzeby badań „Kartę jednostki stratygraficznej” (w przypadku grobów także „Kartę grobu”), na której umieszczane były wszystkie istotne informacje dotyczące kształtu, sedymentu, zawartości zabytkowej oraz relacji do innych struktur archeologicznych. Na każdym ze stanowisk stosowano ciągłą numerację jednostek stratygraficznych.

Podczas badań pobierano próbki ziemi do badań botanicznych, starając się, by reprezentowane były wypełniska obiektów i warstwy o widocznej zawartości organicznej. Podobnie postępowano w przypadku prób spalonego drewna, które poddano analizie taksometrycznej. Dla części stanowisk przeprowadzono rozpoznanie geologiczne, geomorfologiczne i przyrodnicze (Kwiatkowski, Stepaniuk, Gajko, w tomie).

Perspektywa roku 2018 każe spojrzeć z pewnym dystansem na odkrycia sprzed kilkunastu lat i pozwala na ich obiektywne skomentowanie. W 1996 r., gdy przystępowano do realizacji projektu, archeologia tego regionu znajdowała się w stagnacji. Nie prowadzono wówczas żadnych kompleksowych prac badawczych, ograniczając się do – rządzących się prawami przypadku – punktowych badań ratowniczych. Wejście z szerokopłaszczyznowymi badaniami stanowiło zatem rewolucję, która w przeciągu dwu lat lawinowo zwiększyła liczbę materiałów źródłowych. Pozyskano je dla prawie wszystkich epok i kultur archeologicznych występujących na Podlasiu, często wykraczając poza ramy ówczesnego stanu wiedzy. Dotyczyło to zarówno poszczególnych artefaktów, których przynależności kulturowej nie dawało się jednoznacznie określić, jak też charakteru niektórych stanowisk, niebadanych dotychczas na tym terenie wykopaliskowo. Dokonane odkrycia spowodowały przesunięcie granic kulturowych na mapach osadniczych i zapełniły nowymi znaleziskami obszary uważane dotychczas za pozbawione znalezisk z poszczególnych epok. Rozrost bazy źródłowej, w przypadku jej opublikowania wkrótce po zakończeniu prac terenowych, miał wszelkie podstawy, by stać się zaczątkiem dla tworzenia zupełnie nowych jakościowo prac o charakterze analitycznym. I stałoby się tak z pewnością, gdyby nie ponad 15-letnie opóźnienie w publikacji tych materiałów.

W trakcie opracowywania pozyskanych wyników badacze często natrafiali na brak jednoznacznych wyznaczników kulturowych i chronologicznych. Z uwagi na pograniczny charakter osadnictwa, często objawiający się dużym zróżnicowaniem materiałów archeologicznych, odbiegających od tych, które występują w centrach kulturowych, w wielu przypadkach mamy do czynienia z konglomeratami składającymi się z wielu elementów. Widoczne są przy tym strefy wzajemnego przenikania się kultur, tworzących na tym terenie nową jakość. Zjawisko to odnieść można również do czasów współczesnych, z widocznym w kulturze materialnej i duchowej łączeniem wpływów katolickiego Mazowsza z prawosławiem Rusinów, zamieszkujących tereny nad górną Narwią. Tak jak przed setkami i tysiącami lat, Podlasie nadal stanowi pogranicze etniczno-kulturowe między Europą Zachodnią i Wschodnią.

The studies presented in this volume are a summary of excavations carried out in 1996–2000 on the so-called Białystok section of the construction of the Yamal gas pipeline. The texts were prepared for publication in 2002, but over 15 years, which have passed since the end of the excavations, caused the necessity of their revising and verification.

The archaeological excavations were carried out on a section limited from the east by the border with the Republic of Belarus, and from the west reaching the former Łomża Province (Fig. 1). The total length of the under-construction belt, which had been surveyed, was approximately 84.5 km. It ran along the southern edge of the Białystok Moraine Plateau, crossing the Upper Narew Valley near Suraž and entering the Wysokie Mazowieckie Moraine Plateau. Excavations were carried out between autumn 1996 and winter 1998, and additionally in 2000 and 2001.

During the field survey which preceded the investments, more than 60 sites were discovered or verified, which could potentially be in the collision belt with the construction. Finally, ten of them were selected for preceding excavations, and 17 for so-called strict supervision. In the end, excavations were carried out at 26 of sites, covering a total area of about 6.5 ha. This volume presents the results of the excavations at seven sites, the most interesting and the most important for acquiring a knowledge of the past of north-eastern Poland. Geomorphological and natural analysis of the western part of the recognized area and the overall study of flint artefacts have been also included.

In the course of studying of the obtained results, researchers often encountered the lack of unambiguous cultural and chronological determinants. Due to the frontier nature of the settlement, often manifested by a large diversity of archaeological materials, differing from those that can be found in cultural centres, in many cases there are conglomerates consisting of many elements. At the same time, there are visible zones of mutual interpenetration of cultures that create a new quality in this area. This phenomenon can also be referred to modern times, i.e. to merging of the influence of Catholic Mazovia with the Orthodox Ruthenians, living in the area on the upper Narew River, which is visible in the material and spiritual culture. As hundreds and thousands of years ago, Podlasie is still an ethnic and cultural borderland between the influences coming from Western and Eastern Europe.

Введение

Анджэй Буко, Дариуш Краснодэмбскі

Анотацыя

В настоящем сборнике представлены результаты археологических исследований, которые были проведены в 1996–2000 годах в зоне строительства т.н. белостокского участка газопровода Ямал–Европа. Тексты были подготовлены к печати в 2002 году, однако спустя более 15 лет с момента окончания исследований, возникла необходимость их пересмотра и верификации.

Археологические исследования проводились на участке от границы с Республикой Беларусь на востоке до бывшего Ломженского воеводства на западе. Протяженность зоны изысканий составляла около 84,5 км. Она проходила по южному краю Белостокской возвышенности, пересекая в районе Суража долину Верхнего Нарева и заходя на Высокомазовецкую возвышенность. Работы проводились в период с осени 1996 до зимы 1998 года, а также в 2000–2001 годах.

В ходе предварительных исследований было выявлено более 60 памятников, которые могли попасть в зону строительства. В результате 10 из них были выбраны для последующих раскопок, а 17 – для т.н. строгого надзора. В итоге раскопки проводились на 26 из них, а общая площадь исследований составила приблизительно 6,5 га. В данном сборнике представлены результаты исследования семи памятников, наиболее интересных и наиболее важных для изучения истории Северо-Восточной Польши. Также в сборник вошли результаты геоморфологического анализа западной части исследуемого региона и общий анализ кремневого инвентаря.

В процессе обработки полученных результатов исследователи часто сталкивались с проблемой культурной и хронологической идентификации. Учитывая пограничный характер памятников, который проявляется в большом разнообразии археологических материалов, отличающихся от тех, которые возникают в культурных центрах, в большинстве случаев мы имеем дело с конгломератами, состоящими из многих элементов. При этом видны зоны взаимного проникновения культур, которые формируют новые черты. Это можно проследить и в настоящее время в материальной и духовной культуре католического и православного населения. Как сотни и тысячи лет назад, Подляшье по-прежнему представляет собой этнокультурное пограничье Западной и Восточной Европы.